

Sygn. akt XVII AmE 45/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

W następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Witold Rękosiewicz

Protokolant: Piotr Grzywacz

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z odwołania (...) S.A. dawniej (...) S.A. z/s w K.

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

o nałożenie kary pieniężnej

na skutek odwołania powoda od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 21 grudnia 2010 r. znak (...)

1. Oddala odwołanie.

2. Zasądza od (...) S.A. dawniej (...) S.A. z/s w K. na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 720,00 zł (siedemset dwadzieścia) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Witold Rękosiewicz

Sygn. Akt XVII AmE 45/11

UZASADNIENIE

Decyzją Nr (...) (...) (...) z dnia 31 grudnia 2010 roku pozwany -Prezes Urzędu Regulacji Energetyki uznał, że powód - (...) S.A. z siedzibą w K., posiadający koncesję na dystrybucję energii elektrycznej, nie wywiązał się z obowiązku utrzymywania w należytym stanie technicznym obiektów, instalacji i urządzeń oraz naruszył warunek 2.2.1. koncesji na dystrybucję energii elektrycznej udzielonej decyzją Prezesa URE w ten sposób, że nie utrzymywał obiektów, instalacji i urządzeń w należytym stanie technicznym umożliwiającym przesyłanie energii w sposób ciągły i niezawodny, za co wymierzył powodowi karę pieniężną w wysokości 0, 043 % przychodu z działalności koncesjonowanej osiągniętego w 2009 roku, to jest w kwocie 1.000.000 zł.

Od powyższej Decyzji powód - (...) S.A. z/s w K. złożył odwołanie zaskarżając ją w całości.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonej Decyzji poprzez nadanie sentencji decyzji brzmienia „nie stwierdza się naruszenia przez przedsiębiorcę (...) SA z siedzibą w K. przepisów ustawy art. 4 ust. 1 ustawy Prawo energetyczne ani też art. 2.2.1. koncesji na dystrybucję energii elektrycznej udzielonej decyzją Prezesa URE co za tym idzie zachodzą przesłanki do zastosowania kary pieniężnej przewidzianej w art. 56 ust. 10 i 12 Prawa energetycznego”, ewentualnie o uchylenie zaskarżonej Decyzji w całości i umorzenie postępowania jako bezprzedmiotowego względnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez pozwanego. W każdym przypadku powód wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz o przeprowadzenie dowodów wskazanych

w odwołaniu w szczególności z dokumentów i zdjęć złożonych przez powoda do akt sprawy w postępowaniu administracyjnym, opinii biegłych oraz przesłuchania świadków na okoliczności wskazane w odwołaniu.

Zaskarżonej Decyzji powód zarzucił naruszenie:

I przepisów prawa materialnego:

a) art. 56 ust. 1 pkt 10 i 12 Prawa energetycznego w związku z art. 4 ust. 1 Prawa energetycznego w związku z art. 2.2.1. koncesji powoda na dystrybucję energii elektrycznej z dnia 4 października 2007r. Nr (...) ((...)) przez zastosowanie nieistniejącego standardu utrzymania sieci dystrybucji energii elektrycznej w należyтым stanie technicznym, polegającego na prowadzeniu wycinki drzew i gałęzi w taki sposób, aby nawet w najbardziej ekstremalnych warunkach pogodowych drzewa i gałęzie nie przewracały się i nie upadały na linie energetyczne, podczas, gdy standard ten znajdujący odzwierciedlenie między innymi w polskiej normie PN-E-5100:1998 przewiduje, usuwanie kolizji gałęzi z liniami jedynie w ramach tak zwanego pasa wycinki określonego w tej normie i na odległości gałęzi od linii w niej określonej, którego do standardu powód dochował,

b) art. 19 kpa w związku z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. Prawo budowlane (tekst jedn. Dz. U. z 2006r., Nr 156, poz. 1118 – dalej „Prawo budowlane”), w związku z art. 19 kpa poprzez wkroczenie w kompetencje organu nadzoru budowlanego i ustalenie w Decyzji stanu technicznego sieci powoda, podczas gdy kompetencje te przynależą wyłącznie organom nadzoru budowlanego, co stanowi także naruszenie zasady przestrzegania właściwości organu administracji z urzędu;

2. przepisów postępowania administracyjnego

a) art. 105 kpa lub art. 97 § 1 pkt 4 kpa w związku z art. 83 ust. 1 Prawa budowlanego oraz art. 56 ust. 1 pkt 10 Prawa energetycznego, ponieważ postępowanie w trybie art. 56 ust. 1 pkt 10 Prawa energetycznego może być prowadzone jedynie po wcześniejszym rozstrzygnięciu w sprawie zagadnienia wstępnego, polegającego na ustaleniu przez organ nadzoru budowlanego, że sieć powoda będąca jednocześnie obiektem budowlanym w myśl Prawa Budowlanego, znajduje się w nienależyтым stanie technicznym. W stanie faktycznym sprawy nie było takiego rozstrzygnięcia organu nadzoru budowlanego, co w myśl kpa oznacza albo konieczność umorzenia postępowania administracyjnego jako bezprzedmiotowego (art. 105 kpa) albo zawieszenia postępowania do czasu zapadnięcia rozstrzygnięcia zagadnienia wstępnego przez właściwy organ (art. 97 § 1 pkt 4 kpa); wobec nie podjęcia przez okres od dnia wszczęcia postępowania do dnia wydania Decyzji przez organy nadzoru budowlanego postępowania w sprawie stwierdzenia nienależytego stanu technicznego sieci powoda, w myśl art. 105 kpa postępowania należało umorzyć jako bezprzedmiotowe, albo zakończyć Decyzją nie stwierdzającą niewłaściwego stanu technicznego sieci powoda,

b) art. 80 kpa w związku z art. 81 kpa i art. 7 kpa w związku z art. 56 ust. 1 pkt 10 i 12 i art. 4 ust. 1 Prawa energetycznego przy braku innych nie budzących wątpliwości dowodów przyjęcia nieuzasadnionego domniemania faktycznego, że upadek drzewa na linię elektroenergetyczną podczas występowania ekstremalnych warunków atmosferycznych jest tożsamy z naruszeniem standardu należytej eksploatacji sieci w rozumieniu art. 56 ust. 1 pkt 10 i 12 Prawa energetycznego, art. 56 ust. 1 pkt 12 w związku z art. 2.2.1. Koncesji powoda oraz art. 4 ust. 1 Prawa energetycznego, podczas, gdy upadki drzew i gałęzi na linie powoda i spowodowane tymi upadkami uszkodzenia linii są w pełni dopuszczalne i nieuniknione przy stosowaniu norm powołanych przez pozwanego w Decyzji nawet w sytuacji, kiedy ekstremalne warunki atmosferyczne nie występują,

c) art. 79 kpa a w konsekwencji także art. 7, 67, 75, 77 § 1 i 80 kpa przez uznanie jako dowodu z oględzin, wizyty pracowników pozwanego na terenie działalności powoda w dniach 18-20 marca 2010r. , która miała miejsce przed wszczęciem postępowania , przez co „ogłędziny” te odbyły się z rażącym naruszeniem art. 79 kpa bez zawiadomienia powoda i bez jego udziału w oględzinach, skutkiem czego zdjęcia, które zostały wykonane w trakcie tych oględzin zostały wykonane w sposób uniemożliwiający zidentyfikowanie elementów sieci znajdujących się na zdjęciach jako elementów sieci powoda a w pozostałej części w sposób niewłaściwy, bo z miejsc, które na skutek praw optyki i

perspektywy tworzą wrażenie kolizji gałęzi drzew z liniami energetycznymi powoda, podczas gdy w rzeczywistości kolizje takie nie występują

Rozpoznając odwołanie Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił, co następuje:

Jest bezsporne, że powód – (...) S.A. w K. prowadzi działalność gospodarczą polegającą na dystrybucji energii elektrycznej na podstawie koncesji na dystrybucję energii elektrycznej udzielonej decyzją Prezesa URE z dnia 4 października 2007 r. Nr (...) zmienioną decyzją z dnia 16 kwietnia 2008 roku Nr (...) (...) (...) (...) decyzją z dnia 13 maja 2008 roku Nr (...) (...) (...) (...) i decyzją z dnia 14 stycznia 2009 roku Nr (...) (...) (...) /MZn oraz decyzją z dnia 3 sierpnia 2010 roku Nr (...) (...) (...) (k. 1-16 akt adm.).

Na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu administracyjnym (k. 60, poz. 2444 „Zestawienia awarii...” i nast. akt adm.) Sąd ustalił, że w okresie od 1 grudnia 2009r. do 31 stycznia 2010r. w sieciach przedsiębiorcy występowały awarie, których czas trwania wynosił do 482 h 34 min. W grudniu 2009r. i styczniu 2010r. roku w sieci o napięciu niskim, średnim i wysokim należącej do (...) S.A. doszło kilku tysięcy tzw. „zdarzeń sieciowych”, w wyniku których odnotowano tysiące przypadków (np. w dniu 10 stycznia 2010r. o godz. 6:00 odnotowano 111, 64 tys. przypadków braku dostaw energii elektrycznej do odbiorców, czego przyczynami w sieciach NN, SN i WN, były w przeważającej mierze „drzewa na linii”. W odniesieniu do linii 110 kV przedsiębiorca wskazał w 47 przypadkach, że przyczyną uszkodzenia był „śnieg-drzewo na linii” (przy czym w 18 przypadkach wskazano, że nie doszło do uszkodzenia elementów sieci, co wskazuje, że w tych przypadkach nie doszło do upadku całych drzew na linie, które co do zasady kończą się jej fizycznym uszkodzeniem. W jednym przypadku jako przyczynę wyłączenia podano „dla bezpieczeństwa prac na linii (...) 220 kV (...) (pozycja 1191 zestawienia) Również w jednym przypadku wskazano przyczynę w postaci „uszkodzony izolator” (poz. 1133). W dwóch przypadkach było to „oblodzenie, śnieg” (poz. 2695 i 2989). Uszkodzeniu uległy przewody (ulegały zerwaniu bądź uszkodzeniu) i słupy (ulegały uszkodzeniu bądź złamaniu), izolatory (m. in. poz. 53, 323-325, 446-447, 1145-1146, 1457). W 14 przypadkach doszło do wyłączenia zasilania u odbiorców energii elektrycznej. W 33 przypadkach wskazano, że nie doszło do wyłączenia zasilania (pozycje 53, 325-326, 446-447, 500, 1024, 1043, 1051-1054, 1056, 1133, 1145, 1316, 1381, 2693-2697, 2852, 2865, 2988-2989, 3014-3015, 3188, 3348-3349 zawierają opis „bez skutku u odbiorców.” W odniesieniu do awarii stacji 110/SN, przyczyną w 5 przypadkach było „wyłączenie linii zasilających”, natomiast w jednym „oblodzenie, śnieg”. We wszystkich przypadkach doszło do wyłączenia zasilania.

Rejon działania przedsiębiorcy, na którym wystąpiły w/w uszkodzenia został wskazany w „Raporcie dotyczącym uszkodzeń sieci (...) SA w styczniu 2010r.” stanowiący załącznik nr 3 do pisma pełnomocnika z dnia 14 maja 2010r. „Obszar, na którym wystąpiły uszkodzenia, o powierzchni ok. 6,3 tys km², stanowiący 25% terenu obsługiwanego przez (...) SA dotyczy terenu J.- (...) oraz sąsiadujących z nią powiatów.” (s. 4 akt adm.).

Jak wynika z załączonej do w/w/ pisma „Opinii w sprawie określenia warunków atmosferycznych w okresie od 8 do 28 stycznia na terenie wybranych powiatów i miejscowości województw: (...), (...), (...) i (...)” opracowanej przez (...) wskazuje się, że w okresie objętym awariami Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej wydał szereg ostrzeżeń w zakresie zagrożenia wystąpieniem trudnych warunków atmosferycznych. Ostrzeżenia meteorologiczne dla analizowanego obszaru opracowywane są przez następujące biura prognoz meteorologicznych: - Biuro Prognoz Meteorologicznych (B.) we W. (woj. (...)),

- (...) Biuro (...) ((...)) w K. (woj. (...), (...) i (...)),

- Biuro Prognoz Meteorologicznych (B.), w P. (woj. (...)).

W przedmiotowym piśmie? wskazano, że w ostrzeżenia meteorologicznych precyzowany był m. in rodzaj groźnych zjawisk, przewidywany okres ich wystąpienia oraz natężenie tych zjawisk.

W przypadku województwa (...), (...) i (...) Biuro (...) ((...)) w K. w okresie od 8 stycznia 2010r. do 27 stycznia 2010r. wydało ok. 30 ostrzeżeń co do wystąpienia na tym obszarze następujących zjawisk: zawieje/zamiecie śnieżne, opady mrozzące, silne mrozy, intensywne opady śniegu skutkujące w szczególności gołoledzią, utrudnieniami komunikacyjnymi oraz uszkodzeniami drzewostanu i linii napowietrznych. W szczególności ostrzeżenie nr 7 z dnia 9 stycznia 2010r. wskazywało na wystąpienie na obszarze województwa (...) mrozzących opadów od godziny 12:00 w dniu 9 stycznia 2010r. do godziny 8:00 w dniu 10 stycznia (...). Jako skutek wskazano gołoledź, trudności komunikacyjne, oblodzenie dróg; utrudnienia w ruchu pieszym oraz uszkodzenia drzewostanu i linii napowietrznych. Jednocześnie oceniono stopień zagrożenia tego zjawiska wg trzystopniowej skali na 2 tj zjawisko powodujące duże straty materialne i zagrożenie życia. Identyczne zagrożenie dotyczyło województwa (...) (ostrzeżenie nr 10), z tym, że zjawisko miało wystąpić od godziny 15:00 w dniu 9 stycznia 2010r. do 8:00 w dniu 10 stycznia 2010r. oraz województwa (...) (ostrzeżenie nr 9). Ponadto zgodnie z ostrzeżeniem nr 11 opady mrozzące na obszarze województwa (...) skutkujące uszkodzeniami drzewostanu i linii napowietrznych miały wystąpić od godziny 10:00 do godziny 18:00 w dniu 10 stycznia 2010r. (stan zagrożenia – 2).

W odniesieniu do województwa (...) B. w P. wydało 9 ostrzeżeń w okresie od 8 stycznia do 28 stycznia 2010r. Ostrzeżenie nr 1 z dnia 8 stycznia (3-krotnie zmienione) wskazywało na wystąpienie zjawiska w postaci zawieje/zamieci śnieżnych od godziny 18:00 w dniu 8 stycznia do godziny 18:00 w dniu 10 stycznia 2010r. z kilkugodzinnymi przerwami (stan zagrożenia – 3 do godziny 18:00 w dniu 8 stycznia 2010r., a następnie 2). Wśród skutków zjawiska wymieniono m in liczne szybko narastające zasy i na dużych obszarach, duże trudności komunikacyjne oraz uszkodzenia drzewostanu i linii napowietrznych. Ostrzeżenie nr 2 z dnia 10 stycznia 2010r. wskazywało na wystąpienie opadów mrozzących od godziny 12:00 do godziny 21:00 w dniu 10 stycznia 2010r. wywierających skutki m In w postaci uszkodzeń drzewostanu i linii napowietrznych.

B. we W. wydało 7 ostrzeżeń dotyczących wystąpienia w okresie od 8 do 27 stycznia 2010r. takich zjawisk jak: intensywne opady śniegu, opady mrozzące, oblodzenie, silne mrozy, zawieje/zamiecie śnieżne na obszarze województwa (...). W szczególności ostrzeżenie nr 1 z dnia 8 stycznia 2010r. wskazywało na wystąpienie intensywnych opadów śniegu od godziny 12:00 w dniu 8 stycznia 2010r. do godziny 12:00 w dniu 10 stycznia (stan zagrożenia – 2), które od godziny 8:00 w dniu 9 stycznia przeszły w opady mrozzące (stan zagrożenia – 2). Zgodnie z ostrzeżeniem nr 7 z dnia 27 stycznia na obszarze województwa miały wystąpić zawieje/zamiecie śnieżne od godziny 22:00 w dniu 27 stycznia do godziny 6:00 w dniu 29 stycznia 2010r. (stan zagrożenia – 2) skutkujące m in szkodami w drzewostanie.

Ponadto w przedmiotowym dokumencie stwierdzono, że „Cały analizowany okres był bardzo mroźny i na północy regionu bardzo wilgotny. Temperatura powietrza była niższa od normy o ok. 5 st C suma opadów stanowiła lokalnie 180% normy tego okresu. Szczególnie niekorzystne warunki atmosferyczne wystąpiły na obszarze J. – (...), gdzie pod koniec I dekady miesiąca mrozzące opady deszczu i mżawki powodujące gołoledź, ze względu na ich wielkość i czas trwania miejscami miały charakter ekstremalnego zjawiska meteorologicznego, spotęgowanego w dniu 10 stycznia opadami mokrego, mrozzącego śniegu, a w II i III dekadzie miesiąca również sadzu. Narastanie na liniach napowietrznych osadów powodowało zwiększanie ich powierzchni

Czynnej. Ujemne temperatury powietrza powodowały zaleganie osadów do końca analizowanego okresu.” Ponadto wskazano, że „w badanym okresie przez cały czas z różną intensywnością występowały sprzyjające warunki meteorologiczne do wysterowania początkowo gołoledzi i oblodzenia przewodów, następnie do tworzenia się nawisów śnieżnych w wyniku opadów śniegów na przewodach energetycznych a w ostatnim okresie do tworzenia sadzi”. Podkreślono, że opisywane zjawiska były długotrwałym procesem pogodowym o niespotykanej jak dotąd intensywności i długotrwałości.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:

Pozwany wskazał w zaskarżonej Decyzji jako podstawę prawną nałożonej kary, przepisy art. 56 ust. 1 pkt 10 oraz pkt 12 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (tekst jedn. Dz. U. Nr 153 z 2003 r., późn. 1504 z późn. zm.). Przepisy te stanowią, że karze pieniężnej podlega ten, kto nie utrzymuje w należytych stanie technicznym

obiektów, instalacji i urządzeń (pkt 10) lub nie przestrzega obowiązków wynikających z koncesji (pkt 12). Oznacza to, że nakładając karę pieniężną na (...) SA, pozwany obowiązany był wykazać, że ukarany podmiot nie utrzymuje w należyтым stanie technicznym obiektów, instalacji i urządzeń i nie przestrzega obowiązków wynikających z koncesji.

Oczywistym jest w ocenie Sądu, że okoliczność wystąpienia awarii skutkującej przerwą w dostawie energii elektrycznej nie stanowi samoistnej przesłanki stwierdzenia, że ukarany podmiot nie utrzymuje w należyтым stanie technicznym obiektów, instalacji i urządzeń i nie przestrzega obowiązków wynikających z koncesji. Przyczynami „zdarzeń sieciowych” mogą być bowiem zarówno zdarzenia zawinione przez stronę trzecią (np.: zerwania mechaniczne kabli przez firmy wykonujące prace ziemne, zdarzenia spowodowane przez działanie niekorzystnych zjawisk atmosferycznych, którym nie można było zapobiec poprzez utrzymywanie w należyтым stanie technicznym instalacji), jak i zdarzenia spowodowane uszkodzeniami urządzeń należących do (...) S.A. Oznacza to, że przynajmniej w części z tych przypadków awaria może wystąpić przyczyn całkowicie niezależnych od przedsiębiorstwa energetycznego. Sytuacja taka ma niewątpliwie miejsce, gdy uszkodzenie elementów instalacji spowodowane zostanie przez podmioty trzecie, czy też w sytuacji, gdy z przyczyn niezależnych od przedsiębiorstwa energetycznego następuje uszkodzenie prawidłowo użytkowanego i zabezpieczonego urządzenia. Awarie spowodowane w ten sposób nie pozostają w związku ze stanem utrzymania technicznego infrastruktury energetycznej. Przepis art. 56 ust. 1 pkt 10 ustawy Prawo energetyczne odnosi się bowiem nie do skutku, ale do staranności działania przedsiębiorstwa energetycznego, w zakresie wykonywania obowiązku utrzymywania w należyтым stanie technicznym obiektów, instalacji i urządzeń.

Z uwagi na powyższe, przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu jest odpowiedź na pytanie, czy powód wywiązał się z obowiązku utrzymania w należyтым stanie technicznym obiektów, instalacji i urządzeń. Przy czym pod pojęciem obiektów należy rozumieć nie tylko instalacje i urządzenia ale również otaczającą je infrastrukturę w postaci drzew, które mogą zagrażać prawidłowemu funkcjonowaniu tych instalacji i urządzeń w określonych warunkach przyrodniczych występujących na danym terenie.

Wystąpienie awarii nie stanowi samoistnej przesłanki stwierdzenia, że powód nie wypełnił ciężących na nim obowiązków. Przesłanką takiego stwierdzenia będzie natomiast ustalenie, że powód nie dochował należytej staranności na etapie poprzedzającym wystąpienie awarii i nie zapobiegł jej wystąpieniu, mimo, że miał świadomość zagrożenia awarią i realną możliwość zapobieżenia jej wystąpieniu.

Z dokumentów zgromadzonych w postępowaniu administracyjnym wynika, iż w/w awarie miały miejsce na terenie J.- (...) oraz sąsiadujących z nią powiatów – „Raport dotyczący uszkodzeń sieci (...) SA w styczniu 2010r.” oraz „analiza przebiegu, zakresu, skutków i przyczyn uszkodzeń sieci elektroenergetycznych (...) SA spowodowanych katastrofalnymi warunkami atmosferycznymi w styczniu 2010r. oraz ocena sposobu ich usuwania.”

W przedmiotowej sprawie bezpośrednią przyczyną znacznej części awarii sieci były drzewa i ich części (m in gałęzie), które pod obciążeniem wynikającym z opisanych wcześniej warunków atmosferycznych, powodowały uszkodzenia sieci dystrybucyjnej.

Powyzsza ocena bezpośredniej przyczyny awarii dokonana została na zlecenie (...) S.A. przez Stowarzyszenie Elektryków (...) w K. w opracowaniu „Analiza przebiegu, zakresu, skutków i przyczyn uszkodzeń w sieci elektroenergetycznej (...) SA spowodowanych katastrofalnymi warunkami atmosferycznymi w styczniu 2010r. oraz ocena sposobu ich usuwania” K., kwiecień 2010 r.). W ocenie Sądu, wbrew twierdzeniom powoda, raport oraz przedmiotowa ekspertyza mogą być uznana za dowód w postępowaniu administracyjnym, w konsekwencji również w toku postępowania odwoławczego przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów, niezależnie od zarzutu, iż nie mają one charakteru opinii biegłego wydanej w toku i na potrzeby postępowania. Zgodnie bowiem z przepisem art. 75 § 1 kpa, w postępowaniu administracyjnym jako dowód należy dopuścić wszystko, co może przyczynić się do wyjaśnienia sprawy, a nie jest sprzeczne z prawem. Także przepis art. 84 kpa nie nakłada na organ administracji obowiązku zwracania się do biegłego o wydanie opinii, gdy w sprawie wymagane są wiadomości specjalne, a wskazuje jedynie, że jest to uprawnienie organu. W ocenie Sądu ustalenia przyczyn awarii można było dokonać w oparciu o ww.

raport oraz potwierdzającą jego słuszność ekspertyzę, w szczególności przy uwzględnieniu okoliczności, że ekspertyza wykonana została na zlecenie (...) SA, powód znał jej treść i mógł się wypowiedzieć co do tego dowodu.

W ocenie Sądu nie ma podstaw do kwestionowania rzetelności raportu oraz przedmiotowej ekspertyzy i ustaleń będących ich przedmiotem.

Mając na uwadze, iż w przedmiotowej sprawie bezpośrednią przyczyną znacznej części awarii sieci były drzewa i ich części (m in gałęzie), które pod obciążeniem wynikającym z opisanych wcześniej warunków atmosferycznych, powodowały uszkodzenia sieci dystrybucyjnej, zachodzi konieczność dokonania oceny, czy zaniechanie ich wycinki skutkowało mogło nienależytym stanem technicznym urządzeń (...) SA.

Sąd podzielił stanowisko Prezesa URE, wyrażone w zaskarżonej decyzji, zgodnie z którym zaniechanie przedsiębiorcy polegające na braku odpowiedniej wycinki drzew i gałęzi, stanowi uchybienie w dochowaniu należytej staranności przy utrzymaniu obiektów, instalacji i urządzeń co wypełnia dyspozycję art. 56 ust. 1 pkt 10 oraz 12 ustawy Prawo Energetyczne. Zdaniem Sądu, pozwany w sposób prawidłowy wykazał, że awarie te były następstwem uchybień (...) S.A. w zakresie obowiązku utrzymywania w należytym stanie technicznym infrastruktury.

W ocenie Sądu powodowa spółka zlekceważyła szereg istotnych przesłanek, które przemawiały za koniecznością dokonania wycinki drzew i gałęzi zagrażających w bezpośredni sposób instalacji powoda.

Powód miał a przynajmniej powinien mieć jako profesjonalista świadomość ryzyka związanego z potencjalnym uszkodzeniem linii elektroenergetycznych wskutek upadających pod naporem sadzi i śniegu linii elektroenergetycznych. O powyższym świadczyć może m in treść opinii w sprawie określenia warunków atmosferycznych w okresie od 8 do 28 stycznia na terenie wybranych powiatów i miejscowości województw: (...), (...), (...) i (...)” opracowanej przez (...), w której stwierdzono wprost, iż (...) obszar J. – (...) z racji swojego położenia (wyżej niż obszary przyległe), bardziej narażony jest na występowanie zjawisk atmosferycznych **o charakterze ekstremalnym.**” Przedmiotowa opinia włączona została do akt postępowania administracyjnego. Istotne jest bowiem, że była ona powszechnie dostępna, a powodowa spółka, jako profesjonalnie działające przedsiębiorstwo energetyczne, nie powinna lekceważyć jej ustaleń. Zdaniem Sądu, powód zlekceważył przywołaną opinię. Przemawia to za przyjęciem, że (...) SA nie dołożył należytej staranności w zakresie obowiązku utrzymywania infrastruktury w należytym stanie technicznym.

Odnosząc się do twierdzenia skarżącego, iż brak jest jakiegokolwiek normy, która określałaby prowadzenie wycinki drzew i gałęzi w taki sposób, aby nawet w najbardziej ekstremalnych warunkach pogodowych drzewa i gałęzie nie przewracały się i nie upadały na linie energetyczne Sąd zważył, iż w żadnym razie okoliczność ta nie stanowi usprawiedliwienia dla zaniechań powodowej spółki w zakresie dokonywania wycinki drzew i gałęzi oraz prowadzenia oceny bezpieczeństwa linii energetycznych. Jak trafnie zauważył pozwany w przypadku istnienia takich norm powód, eksploatujący linie energetyczne zgodnie z normą, miałby uzasadnione prawo do zwolnienia się odpowiedzialności w przypadku samoistnego uszkodzenia linii. Brak norm, w ocenie Sądu, obligował natomiast powoda jako profesjonalistę do zachowania szczególnej staranności w rozumieniu art. 355 § 2 kc i ostrożności w zakresie eksploatacji urządzeń technicznych, którymi posługuje się przy wykonywaniu działalności gospodarczej. Powód powinien w takim przypadku w sposób szczególny brać pod uwagę stan wiedzy na temat linii energetycznych i posiadane doświadczenie w zakresie ich eksploatacji (zwłaszcza w okresach oraz w terenie podwyższonego ryzyka związanego z warunkami atmosferycznymi). Dodatkowo, w świetle prognoz przeprowadzonych przez (...), działanie powoda uznać należało za lekkomyślne i świadczące o lekceważeniu problemu, którego istnienia powodowa spółka miała świadomość.

Na uwzględnienie nie zasługuje zarzut naruszenia art. 19 kpa w zw. z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. Prawo budowlane (tekst jedn. Dz. U. z 2006r., Nr 156 poz. 118 – dalej Prawo budowlane”), w związku z art. 19 kpa poprzez wkroczenie przez Prezesa URE w kompetencje organu nadzoru budowlanego i ustalenie w Decyzji stanu technicznego sieci powoda, podczas, gdy kompetencje te przynależą wyłącznie organom nadzoru budowlanego, co stanowi także naruszenie zasady przestrzegania właściwości organu administracji z urzędu. Należy bowiem zważyć, iż

wszczęcie przez Prezesa URE postępowania administracyjnego na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 10 i 12 ustawy – Prawo energetyczne rozpatrzenie sprawy i wydanie decyzji nie jest w żadnym wypadku uzależnione od wyrażenia opinii w przedmiocie stanu technicznego sieci elektroenergetycznej przez jakikolwiek organ nadzoru budowlanego.

Odnosnie zarzutów odwołania dotyczących naruszenia przez Prezesa URE przepisów postępowania administracyjnego wskazać należy, że z uwagi na charakter postępowania sądowego prowadzonego na skutek odwołania przed Sądem (...) w postępowaniu tym brak podstaw do ich uwzględnienia.

Zgodnie bowiem z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem (vide Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 1991 r. sygn. akt III CRN 120/91 OSNC 1992 r. Nr 5, poz. 87; Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1998 roku sygn. akt I CKN 265/98 OSP 2000 Nr 5 poz. 68; Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 1999r. sygn. akt 351/99 OSNC 2000 Nr 3 poz. 47; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2001 r. sygn. akt I CKN 1036/98 LEX Nr 527/08; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2005 r., sygn. akt III SZP 2/05 OSNP 2006/19-20/312) Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie może ograniczyć rozpoznania sprawy wynikającej z odwołania od decyzji Prezesa Urzędu tylko do funkcji sprawdzającej prawidłowość postępowania administracyjnego, które poprzedza postępowanie sądowe. Celem postępowania nie jest przeprowadzenie kontroli postępowania administracyjnego, ale merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, której przedmiotem jest spór między stronami powstający dopiero po wydaniu decyzji przez Prezesa Urzędu. Postępowanie sądowe przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest postępowaniem kontradiktoryjnym, w którym uwzględnia się materiał dowodowy zebrany w postępowaniu administracyjnym, co nie pozbawia jednak stron możliwości zgłoszenia nowych twierdzeń faktycznych i nowych dowodów, według zasad obowiązujących w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych. Sąd antymonopolowy jest sądem cywilnym i prowadzi sprawę cywilną, wszczętą w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Prezesa Urzędu, w tym wypadku Urzędu Regulacji Energetyki, według reguł kontradiktoryjnego postępowania cywilnego. Nie jest więc sądem legalności decyzji administracyjnej i nie prowadzi jedynie postępowania kontrolnego, jak to czynią sądy administracyjne w postępowaniu sądowno-administracyjnym. Tylko takie odczytanie relacji pomiędzy postępowaniem administracyjnym i postępowaniem sądowym może uzasadniać dokonany przez racjonalnego ustawodawcę wybór między drogą postępowania cywilnego i drogą postępowania sądowno-administracyjnego dla wyjaśnienia istoty sprawy.

Należy wskazać, że nawet gdyby w postępowaniu administracyjnym doszło do uchybień proceduralnych to nie mogą one być przedmiotem postępowania sądowego mającego na celu merytoryczne rozstrzygnięcie sporu, bowiem Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zobowiązany jest do wszechstronnego zbadania wszystkich istotnych okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu zasad rozkładu ciężaru dowodu i obowiązków stron w postępowaniu dowodowym.

Jednocześnie podkreślenia wymaga, iż stwierdzone uchybienia proceduralne nie mogą stanowić podstawy do uchylenia zaskarżonej decyzji, a nawet jej zmiany, ponieważ nie mają wpływu na obiektywny fakt naruszenia przez powoda postanowienia 2.2.3. koncesji oraz ocenę wydanej na tej podstawie decyzji administracyjnej.

W świetle powyższego podnoszone zarzuty dotyczące naruszenia zasad postępowania administracyjnego nie stanowią podstawy do uchylenia zaskarżonej decyzji. Ewentualne uchybienia w postępowaniu administracyjnym mogą być naprawione w postępowaniu odwoławczym przed Sądem prowadzącym sprawę ex novo.

Odnosząc się do wysokości kary pieniężnej Sąd zważył, że została ona ustalona prawidłowo, z uwzględnieniem przesłanek określonych w przepisach art. 56 ust. 3 i 56 ust. 6 Prawa energetycznego. W ocenie Sądu kara jest adekwatna do stopnia szkodliwości czynu, stopnia zawinienia oraz możliwości finansowych powoda.

Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda uznając, iż pozostają one bez wpływu na ocenę faktów stanowiących podstawę wydania wyroku w sprawie oraz mając na uwadze, że w sprawie nie zachodziła potrzeba korzystania z informacji specjalnych. Okoliczności faktyczne, które miały być przedmiotem dowodu nie mogą być przedmiotem oceny

świadców, która może być przedstawiona subiektywnie. Dowód z oględzin sieci, choćby z uwagi na znaczny upływ czasu również zdaniem Sądu jest bezcelowy,

Nie znajdując podstaw do uwzględnienia odwołania Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił je na zasadzie art. 479⁵³ § 1 kpc.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono zgodnie z art. 98 i 99 kpc stosownie do wyniku sporu.

SSO Witold Rękosiewicz